

Sygn. akt IX Ka 721/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia SO Jarosław Sobierajski

Protokolant: sekretarz sądowy Mateusz Holc

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej (...) J. W.

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2021 roku

sprawy **A. B. (1)**, oskarżonego z art. 220 § 1 kk i art. 155 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w (...)z dnia 20 listopada 2020 roku sygn. akt (...)

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

| | | |
|---|---------------|--------------|
| UZASADNIENIE | | |
| Formularz UK 2 | Sygnatura akt | IX Ka 721/20 |
| Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników: | 0 | |
| CZEŚĆ WSTĘPNA | | |

Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

wyrok Sądu Rejonowego w (...)z dnia 20 listopada 2020 r. w sprawie o sygn. akt (...)

Podmiot wnoszący apelację

| |
|---|
| # oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego |
| # oskarżyciel posiłkowy |
| # oskarżyciel prywatny |
| # obrońca |
| # oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego |
| # inny |

Granice zaskarżenia

| | | |
|--|--|------------|
| Kierunek i zakres zaskarżenia | | |
| # na korzyść # na niekorzyść | # w całości | |
| # w części | # | co do winy |
| # | co do kary | |
| # | co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia | |
| Podniesione zarzuty | | |
| Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji | | |
| # | art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu | |
| # | art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany | |

| | | |
|---|---|--|
| | w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu | |
| # | art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia | |
| # | art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia | |
| # | art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka | |
| # | art. 439 k.p.k. | |
| # | brak zarzutów | |

Wnioski

| | | | |
|---|-----------|---|--------|
| # | uchylenie | # | zmiana |
|---|-----------|---|--------|

Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

Ustalenie faktów

Fakty uznane za udowodnione

| Lp. | Oskarżony | Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi | Dowód | Numer karty |
|--|-----------|--|----------------------|-------------|
| 2.1.1.1. | A. B. (1) | niekaralność oskarżonego | aktualna karta karna | 627 |
| <i>Fakty uznane za nieudowodnione</i> | | | | |
| Lp. | Oskarżony | Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi | Dowód | Numer karty |
| 2.1.2.1. | | | | |

Ocena dowodów

| <i>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</i> | | |
|---|----------------------|-------------------------------------|
| Lp. faktu z pkt 2.1.1 | Dowód | Zwięźle o powodach uznania dowodu |
| 2.1.1.1 | aktualna karta karna | wystawiona przez uprawniony podmiot |

| <i>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i> | | |
|---|-------|--|
| Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2 | Dowód | Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu |
| | | |

| | | |
|--|--|---|
| <p>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p> | | |
| Lp. | Zarzut | |
| 3.1. | <p>Zarzuty zmierzające do podważenia rozstrzygnięcia uniewinniającego oskarżonego od zarzutu popełnienia czynu opisanego w akcie oskarżenia</p> | <p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p> |
| Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny | | |
| <p>Skarżący niezasadnie wywodził, że wskutek dokonania dowolnej oceny zgromadzonych dowodów, sąd meriti błędnie stwierdził, że brak było podstaw do przyjęcia, że oskarżony naraził pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia albo życia.</p> <p>W świetle zgromadzonych dowodów faktycznie nie ulegało wątpliwości, że oskarżony nie przestrzegał skrupulatnie obowiązków z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, jednakże mimo tego rzeczywiście brak było podstaw do przyjęcia, że dopuszczając się naruszenia ciężących na nim obowiązków z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy poprzez dopuszczenie do pracy taśmociągu bez osłony naraził on, choćby nieumyślnie, pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo zdrowia, które zmaterializowało się w zaistnieniu wypadku przy pracy. Sąd meriti po dokonaniu wnikliwej analizy zebranego materiału dowodowego prawidłowo uznał,</p> | | |

że zachowanie oskarżonego nie wypełniło znamion zarzucanego mu przestępstwa z art. 220 § 1 kk.

Z opinii biegłego wyraźnie wynikało, że sam fakt, że oskarżony zaaprobował to, że taśmociąg działał bez osłon, to było jeszcze za mało do przyjęcia, że naraził on pokrzywdzonego, który dnia 1 sierpnia 2017 r. w ramach swoich obowiązków musiał przystąpić do odblokowania maszyny z odpadów, na bezpośrednie niebezpieczeństwo dla zdrowia albo życia, gdyż zachowanie takie stanowiło wprawdzie naruszenie obowiązków oskarżonego w zakresie dbałości o bezpieczeństwo i higienę pracy, jednakże wiązało się jedynie z potencjalnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa osoby dokonującej oczyszczania maszyny z odpadów. Stanowisko to w pełni należało podzielić. Biegły logicznie zauważył, że by niebezpieczeństwo przybrało realny charakter, konieczne było podjęcie przez pracownika dodatkowych działań w postaci przystąpienia do oczyszczania maszyny przy włączonym napędzie, a więc takiego zachowania, które już na pierwszy rzut oka, nawet przeciętnej osobie nieposiadającej specjalnego przeszkolenia z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, musiało wydawać się skrajnie nierozsądne. Wyłączenie maszyny przed przystąpieniem do oczyszczania powodowało, że pracownik mógł bezpiecznie usunąć odpady. W tej sytuacji nie sposób było mówić o tym, że oskarżony mógł i powinien był przewidzieć, że pokrzywdzony, który pracując na stanowisku operator prasy-placowy będzie musiał m.in. oczyszczać maszynę z blokujących ją odpadów, znajdzie się w położeniu grożącym mu utratą zdrowia

albo życia. Panującą w zakładzie praktyką było czyszczenie maszyny przy wyłączonym taśmociągu. Potwierdzili to M. G. (1) i M. S.. Zachowanie pokrzywdzonego, który odbył przeszkolenie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, a poza tym był dorosłą osobą, która wprawdzie wcześniej zatrudniona była na innych stanowiskach, ale miała już doświadczenie w pracy przy sortowaniu odpadów, a dnia 1 sierpnia 2017 r. podjął próbę usunięcia śmieci blokujących taśmociąg wkładając rękę do niewielkiego otworu przy bębnie taśmociągu, gdy włączony był napęd maszyny, było w istocie tak absurdalne, że nie sposób było uznać, że oskarżony winien był się liczyć z tym, że może mieć miejsce taka sytuacja. Sąd meriti trafnie zauważył, że nie była normalną konsekwencją pracy taśmociągu bez osłony małego znajdującego się przy ziemi otworu, sytuacja, w której dochodzi do pochwylenia ręki, którą pracownik włożył do tego otworu, przez ruchome elementy pracującej maszyny.

W świetle zgromadzonych dowodów brak było również podstaw do przyjęcia, że oskarżony miał konkretne sygnały świadczące o tym, że w dniu 1 sierpnia 2020 r. pokrzywdzony będzie oczyszczał maszynę z blokujących ją odpadów wkładając rękę do niewielkiego nieosłoniętego, wskutek jego zaniedbania, otworu przy bębnie taśmociągu przy włączonym napędzie i do tego dopuścił, czy tym bardziej – że do tego świadomie doprowadził.

Skarżący trafnie zauważył, że z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wyłaniał się obraz oskarżonego jako wymagającego

przełożonego, który przywiązywał dużą wagę do efektywności pracy osób, które nadzorował i poprzez wydawane im polecenia motywował je do osiągnięcia jak najlepszych rezultatów. Ww. okoliczność, do której taką wagę przywiązywano w apelacji - i która zresztą, jak wynikało z treści uzasadnienia wyroku, nie budziła wątpliwości także dla sądu meriti - nie uzasadniała jednak stwierdzenia, że to oskarżony ponosił odpowiedzialność za to, że doszło do wypadku przy pracy, któremu uległ pokrzywdzony, bo wskutek zaniedbań, jakich się dopuścił jako dyspozytor (...), a tym samym i osoba odpowiedzialna za bezpieczeństwo wykonywania pracy przez operatora-placowego, stworzył bezpośrednie zagrożenie dla pokrzywdzonego, który w tym charakterze dnia 1 sierpnia 2017 roku wykonywał wraz z nim pracę.

Zgodzić należało się ze skarżącym, że w świetle zeznań świadków, którym pokrzywdzony opisywał stosunki z oskarżonym (kolega M. G. (2), żona A. B. (2)), jako prawdopodobne jawiło się to, że oskarżony również w tymże dniu od pokrzywdzonego wymagał efektywnego i sprawnego wykonywania obowiązków.

Z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego za popełnienie zarzucanego mu czynu istotnym było jednak, że dowody pozwalające na odtworzenie okoliczności, w jakich doszło do wypadku przy pracy, w wyniku którego pokrzywdzony doznał urazu ręki, który zakończył się jego śmiercią, oceniane zgodnie z regułami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, nie pozwalały na przyjęcie, że sugerując się dążeniem do tego, by

praca przebiegała jak najszybciej, zignorował zasady bhp w ten sposób, że aprobował to, że pokrzywdzony w dniu 1 sierpnia 2017 r. w momencie, w którym doszło do wypadku będzie usuwał śmieci blokujące pracę taśmociągu pomimo niewyłączenia napędu, tj. miał świadomość tego, że pokrzywdzony włoży rękę do otworu przy bębnie taśmociągu, by odblokować znajdujące się tam opady i tego chciał, gdyż wprost polecił mu oczyszczenie maszyny z blokujących ją śmieci bez jej wyłączenia, czy też godził się na to lub choćby powinien był się z tym liczyć, skoro zakazał mu wyłączenia taśmociągu jednocześnie wymagając od niego, by zapewnił płynną pracę maszyny, co wiązało się z koniecznością regularnego odblokowywania jej z zalegających odpadów.

Przeciwne twierdzenia skarżącego, który wywodził, że to oskarżony doprowadził do tego, że pokrzywdzony włożył rękę do otworu przy bębnie taśmociągu, który nie był zabezpieczony osłoną pomimo niewyłączenia napędu - wbrew temu, co twierdził - nie znajdowały wcale uzasadnienia w przywołanych przez niego dowodach.

Z zeznań M. G. (1) wynikało w istocie jedynie tyle, że pokrzywdzony w dniu wypadku miał mu się ogólnie skarżyć na współpracę z oskarżonym, a konkretnie na to, że był przez niego popędzany. Miał mówić jedynie, że oskarżonemu zdarzało się nie przerwać ładowania odpadów wówczas, gdy on usuwał zator. M. G. (1) nie posiadał natomiast żadnych informacji o tym, by oskarżony wywierał na pokrzywdzonego nacisk, aby odblokowywał taśmociąg

przy włączonym napędzie: wydał takie polecenie, czy nie wydał zgody na zatrzymanie urządzenia, gdy pojawiła się potrzeba jego odblokowania.

Podstaw do przyjęcia, że miała miejsce taka sytuacja, nie dawały też zeznania M. L.. Wskazała ona wprawdzie, że słyszała, że oskarżony wyrażał wobec pokrzywdzonego zdenerwowanie, że taśma nie działa płynnie i w czasie rozmowy, która odbyła się bezpośrednio przed wypadkiem, odmówił wydania pokrzywdzonemu, który deklarował, że musi coś sprawdzić, zgody, o którą go prosił, jednakże było to za mało, aby przyjąć, że pokrzywdzony podjął się odblokowania taśmociągu z odpadów przy włączonym napędzie, bo jego wyłączeniu sprzeciwił się oskarżony. Rzecz nie tyle w tym, że świadek nie wspomniała od razu podczas pierwszego przesłuchania o tym, że oskarżony krótko przed wypadkiem miał odmówić na coś zgody pokrzywdzonemu, ale przede wszystkim w tym, że jej odnoszące się do tej kwestii zeznania miały ogólnikowy charakter – z przytoczonych przez nią wypowiedzi oskarżonego nie wynikało w gruncie rzeczy czego konkretnie dotyczyć miała zgoda. Nawet zatem jeśli to, że dopiero przed sądem okazało się, że miała ona słyszeć, że pokrzywdzony prosił oskarżonego o zgodę na coś, jednakże jej nie otrzymał, można było uznać za usprawiedliwione okolicznościami, w jakich odbyło się pierwsze przesłuchanie, to zważywszy na to, że z jej zeznań nie wynikało jednoznacznie, że oskarżony miał sprzeciwić się wyłączeniu napędu przez pokrzywdzonego przed przystąpieniem do czyszczenia maszyny, opierając się na jej słowach nie można było podważyć

wyjaśnień oskarżonego i przyjąć, że pokrzywdzony przed włożeniem ręki do otworu nie wyłączył maszyny, bo zakazał mu tego oskarżony.

Spornej kwestii nie można też było przesądzić w oparciu o zeznania S. N.. Ogólnikowe wskazanie na to, że w czasie pogrzebu od bliżej nieokreślonych osób miał usłyszeć, że pokrzywdzony miał wydać takie polecenie pokrzywdzonemu nie uzasadniało podważenia wyjaśnień oskarżonego. Twierdzenia świadka były na tyle lakoniczne, że niemożliwa była ich weryfikacja w żaden sposób.

I. B. również nie posiadała żadnych wiadomości na temat tego, czy przed wypadkiem pokrzywdzony włożył rękę do nieosłoniętego otworu przy bębnie taśmociągu, by wyjąć odpady bez wyłączenia napędu dlatego, że oskarżony zakazał mu wyłączania maszyny. Wiadomo był jej wszak jedynie tyle, że pokrzywdzony był w pracy popędzany przez oskarżonego. Nie posiadała ona natomiast w gruncie rzeczy w ogóle wiedzy o tym, jak wyglądała praca pokrzywdzonego w dniu wypadku. Na podstawie jej zeznań nie można było zatem przyjąć, że – tak jak sugerował skarżący – oskarżony, który chciał, by praca została wykonana jak najszybciej, zbagatelizował to, że usuwanie odpadów przy pracującym taśmociągu może być niebezpieczne i zakazał pokrzywdzonemu, który zamierzał pójść odblokować maszynę, wyłączenia napędu.

Z kolei J. S. i M. S. w ogóle nie posiadali wiedzy o warunkach pracy pokrzywdzonego, w szczególności o warunkach pracy w dniu wypadku.

Mając na uwadze nie tylko powyższe, ale i okoliczność, że pokrzywdzony

w rzeczywistości nie potrzebował zgody oskarżonego na wyłączenie taśmociągu i mógł to wykonać samodzielnie, stwierdzić należało, że – wbrew temu, co wywodził skarżący - brak było podstaw do przyjęcia, że oskarżony, który wiedział, że taśmociąg pracuje bez osłony, poprzez wydanie pokrzywdzonemu polecenia odmowy wyłączenia napędu doprowadził do tego, że dnia 1 sierpnia 2017 r. pokrzywdzony, do którego obowiązków należało dbanie o drożność taśmy i usuwanie zatorów, włożył rękę w niezabezpieczony otwór w rejonie bębna pracującego taśmociągu, próbując usunąć odpady. Sąd meriti trafnie stwierdził, że w świetle zgromadzonych dowodów niewątpliwym było, że pokrzywdzony samodzielnie, tj. bez udziału oskarżonego, podjął taką decyzję. Powodów takiego zachowania mogło być wiele. Skarżący trafnie zauważył, że pokrzywdzony, który był zatrudniony na okres próbny rzeczywiście mógł się na to zdecydować, gdyż nie chciał narazić się na zarzut ze strony oskarżonego, że przez niego praca nie idzie wystarczająco szybko. W chwili obecnej nie sposób było w gruncie rzeczy rozstrzygnąć jednoznacznie z jakiego powodu pokrzywdzony zachował się w tak nierozsądny sposób, że zaczął oczyszczać z odpadów włączoną maszynę wkładając w tym celu rękę do małego otworu w pobliżu bębna taśmociągu. Z punktu widzenia odpowiedzialności oskarżonego za popełnienie zarzucanego mu czynu istotnym było jednak, że pokrzywdzony nie zrobił tego wykonując jego polecenie. W tej sytuacji nie można było bowiem mówić o tym, że oskarżony – nakazując mu niebezpieczne

zachowanie, jakim było włożenie ręki do nieosłoniętego otworu, czy też godząc się na to, że pokrzywdzony, który miał wyczyścić maszynę jednakże nie mógł wyłączyć taśmociągu, tak zrobi - poprzez naruszenie ciężących na nim obowiązków z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy doprowadził do tego, że pokrzywdzony znalazł się w sytuacji bezpośredniego zagrożenia dla zdrowia albo życia. Z opinii biegło wyraźnie wynikało wszak, że to właśnie włożenie przez pokrzywdzonego ręki do nieosłoniętego otworu przy bębnie taśmociągu bez uprzedniego wyłączenia maszyny stworzyło realne zagrożenie dla bezpieczeństwa pokrzywdzonego. To ww. irracjonalne zachowanie pokrzywdzonego stanowiło brakujące ogniwo, przekształcające czysto potencjalne niebezpieczeństwo dla osoby czyszczącej maszynę, będące skutkiem zaniechania oskarżonego, który aprobował pracę maszyny bez osłon, w realne, bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia albo życia.

Wniosek

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

| | |
|---|-----------------------------|
| OKOLICZNOŚCI | PODLEGAJĄCE |
| UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU | |
| 4.1. | |
| Zwi ę z le o powodach uwzględnienia okoliczności | |
| | |
| ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO | |
| Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji | |
| 5.1.1. | Przedmiot utrzymania w mocy |
| Rozstrzygnięcie, którym oskarżony został uniewinniony od zarzutu popełnienia czynu opisanego w akcie oskarżenia. | |
| Zwi ę z le o powodach utrzymania w mocy | |
| Na uwzględnienie nie zasługiwały zarzuty skarżącego zmierzające do podważenia ustaleń co do okoliczności, w jakich doszło do wypadku oraz prawnej oceny zachowania oskarżonego. Zgromadzone dowody, oceniane logicznie z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, nie pozwalały na przyjęcie, że pokrzywdzony podjął zachowanie, które stanowiło bezpośrednią przyczynę zdarzenia (włożenie ręki do niezabezpieczonego małego otworu przy pracującym napędzie maszyny) , wskutek postawy oskarżonego, który zakazał mu wyłączenia taśmociągu. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie ulegało wątpliwości, że było to wynikiem samodzielnej decyzji pokrzywdzonego. Trafna była również ocena przyczyn zdarzenia dokonana przez biegłego. Sporządzona przez niego opinia jawiła się jako pełnowartościowy materiał dowodowy. Mając na uwadze, że z owej opinii wynikało, że zachowanie oskarżonego, polegające na dopuszczeniu do pracy taśmociągu bez zamontowanej dolnej osłony, nie stworzyło bezpośredniego, a jedynie potencjalne niebezpieczeństwo dla zdrowia albo życia pracowników, rzeczywiście brak było podstaw do przyjęcia, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. | |

| | |
|--|---------------------------|
| Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego też - jako słuszny - został on utrzymany w mocy. | |
| Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji | |
| 5.2.1. | Przedmiot i zakres zmiany |
| | |
| Zwi ę z le o powodach zmiany | |
| | |

| | | |
|--|--|-----------------------|
| Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji | | |
| Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia | | |
| 5.3.1.1.1. | | # art. 439 k.p.k. |
| Zwi ę z le o powodach uchylenia | | |
| | | |
| 5.3.1.2.1. | Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości | # art. 437 § 2 k.p.k. |
| Zwi ę z le o powodach uchylenia | | |
| | | |
| 5.3.1.3.1. | Konieczność umorzenia postępowania | # art. 437 § 2 k.p.k. |
| Zwi ę z le o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia | | |
| | | |
| 5.3.1.4.1. | | # art. 454 § 1 k.p.k. |

| | | |
|--|-------------------------|--|
| Zwięźle o powodach uchylenia | | |
| Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania | | |
| Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku | | |
| Punkt rozstrzygnięcia z wyroku | Przytoczyć okoliczności | |
| Koszty Procesu | | |

| | |
|--------------------------------|---|
| Punkt rozstrzygnięcia z wyroku | Przytoczyć okoliczności |
| II | Wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciążono - stosownie do art 636 § 1 kpk - Skarb Państwa. |

| |
|---------------|
| PODPIS |
| |